

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów kultury i sztuki Witold Noskowski gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp Akc Drukarnia Polska  
w Poznaniu św Marcina 70

Poznań, środa dnia 22 maja 1935

Rok 30

Nr. 235

## Kancelarz Hitler o pokoju, zbrojeniach i sojuszach

Berlin. (PAT). Wczoraj na posiedzeniu Reichstagu kanclerz Hitler wygłosił wielkie przemówienie. Na wstępie zaznaczył, że mówić będzie o wszystkich sprawach, interesujących świat i Niemcy, zupełnie otwarcie, gdyż naród niemiecki ma prawo żądać od

niego tej otwartości.

Hitler dał krytyczne ujęcie sytuacji gospodarczej Niemiec w okresie powojennym, podkreślając, że jeśli obecnie inne państwa zmierzają coraz wyraźniej do autarchii, to i Niemcy będą musiały przejść do samowystarczalności.

by Niemcy w razie wybuchu konfliktu na wschodzie w wojnę; 2) między Niemcami, jako państwem narodowo-socjalistycznym, a Związkiem Sowieckim, państwem bolszewickim, istnieją zasadnicze przeciwieństwa.

### Co różni nacjonalizm od bolszewizmu

W długim wywodzie przeciwstawia kanclerz następnie ogólne tezy narodowo-socjalistyczne zasadom bolszewickim, dochodząc do wniosku, „że zarówno narodowi socjaliści, jak i bolszewicy są przekonani, że między nimi leży przepaść, która nigdy nie da się wypełnić.“ O ile chodzi o bolszewizm, jako sprawę rosyjską, Niemcy nie interesują się nim zupełnie. Gdy jednak zasięg wpływów bolszewickich dociera już na terytorium Niemiec, to narodowi socjaliści występują jako najzacieklejsi i fanatyczni jego wrogowie. Faktem jest — ciągnął kanclerz — że bolszewizm uważa się za światowy ruch rewolucyjny. Kanclerz dodaje, że nie może zgodzić się z opinią lorda Edena, który twierdzi, iż Sowiety pozbawione są wogóle agresywnych zamiarów militarystycznych. W tej sprawie ma kanclerz własny pogląd, oparty na doświadczeniach w Niemczech.

### Zatarg z Litwą

Przechodząc do zastrzeżeń stawianych przez rząd Rzeszy przeciwko zawarciu paktu o nieagresji z Litwą, kanclerz uzasadniał w dłuższym ustępie powody tego stanowiska. Niemcy nie czynią tego z chęci prowadzenia

tam wojny, lecz dlatego, iż nie mogą wchodzić w umowy polityczne z państwem, które „znieważa najprymitywniejsze prawa ludzkiego współzycia“. Dopóki odpowiedzialne państwa, gwarantujące statut krajpedzki, nie mogą ze swej strony doprowadzić Litwy do szanowania najprymitywniejszych praw ludzkich, oświadczył kanclerz, nie możemy z naszej strony zawrzeć jakiegokolwiek układu z tem państwem.

### Sprawa Austrii

Wreszcie przeszedł Hitler do stosunków, panujących w Austrii. Podkreślił on, że zasada postępowania rządu Rzeszy polega nie na mieszanii się Rzeszy do spraw austriackich, lecz na zapewnieniu Austrii swobodnego stanowienia o sobie, niezależnie od wpływów trzecich państw.

W zakończeniu podkreślił kanclerz, że największym pragnieniem Niemiec jest utrzymanie pokoju na świecie.

Mowa kanclerza Hitlera, oczekiwana od szeregu tygodni i zapowiadana od dłuższego czasu, wysłuchana była w Reichstagu z niebywałym napięciem. W loży dyplomatycznej zjawili się przedstawiciele wszystkich państw obecnych w Berlinie, z wyjątkiem ambasadora sowieckiego i posła litewskiego. Również na ławach, przeznaczonych dla prasy zjawili się wszyscy przedstawiciele prasy zagranicznej w Berlinie.

### Ekskajzer poważnie chory

Berlin. (Tel. wł.). Jak donoszą z Doorn, ekskajzer Wilhelm jest poważnie chory. Wezwano kilku sławnych lekarzy zagranicznych. Przebywający w Niemczech członkowie domu Hohenzollernów mieli otrzymać wiadomość, że jest tylko mało nadziei na utrzymanie Wilhelma przy życiu.

## Brytyjski plan zbrojeń napowietrznych

Lotnictwo brytyjskie ma w ciągu dwu lat zrównać się z niemieckim

London. (PAT). Wczoraj na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego wicepremier Baldwin zapoznał obecnych z treścią swego przemówienia, jakie wygłosił w toku dzisiejszej debaty nad sprawą proponowanego przez rząd programu ekspansji lotniczej.

Według planu rządu dotychczasowy program ekspansji lotniczej, przewidziany na okres 4 lat, ma być przyspieszony i wykonany w ciągu 4 lat, aby ukończony był w ciągu r. 1937. W obecnej chwili flota napowietrzna W. Brytanji pierwszej linii bojowej stanowi mniej więcej połowę sił niemieckich. Liczba samolotów wojskowych dla obrony kraju wynosi 580. Rząd zapowiedział budowę 50 nowych eskadr, czyli 600 aeroplanów. Łącznie z ogłoszonymi już poprzednio planami budowy 33 eskadr, czyli 360 maszyn, ogółem program ekspansji obejmie 960 samolotów.

Po dokonaniu tego programu W. Brytanja dla obrony swych brzegów posiadać będzie w r. 1937 mniej więcej

1540 samolotów pierwszej linii bojowej. Dzisiejsza mowa Baldwina będzie miała na celu wyjaśnienie, że ten program rozbudowy lotnictwa brytyjskiego nie stanowi żadnego wyzwania, rzuconego innym krajom i nie ma oznaczać wyścigu zbrojeń. Nie jest to też bynajmniej decyzja, powzięta w atmosferze paniki. Baldwin podkreślił ma jednak, że ekspansja lotnictwa brytyjskiego wobec rozbudowy lotnictwa w Niemczech okazuje się koniecznym zarządzeniem obronnym.

Jak podkreślają dzienniki, na powzięte przez gabinet brytyjski decyzje nie może wpłynąć mowa Hitlera, gdyż w wyniku niedawnej wizyty min. Simona w Berlinie rząd brytyjski poinformowany jest, że Niemcy zamierzają rozbudować lotnictwo do określonego poziomu. Plany, jakie zakomunikował ma izbie gmin wicepremier Baldwin, przewidywać mają rozbudowę lotnictwa brytyjskiego do poziomu lotnictwa niemieckiego lub do poziomu żądanego przez W. Brytanję parytetu.

choć wątpi się, czy projekty zostaną zaaprobowane w takiej formie, w jakiej zostały przedłożone przez premiera Sławka. (w)

### 442 tys. bezrobotnych

Warszawa. (Tel. wł.). Stan bezrobocia w Polsce na dzień 13. bm. wyniósł 442.004, t. j. mniej o 9.210. W Warszawie ilość bezrobotnych wyniosła 42.606, t. j. mniej o 1.684, w Łodzi 44.980, t. j. mniej o 369, na Śląsku 103.217, t. j. mniej o 1.932. (w)

### Narodowy socjalizm odrzuca wojnę podbojową

Revolucja, jaka dokonała się w Niemczech w ostatnich dwóch latach, jest większą, niż przypuszcza zagranica. Duch mieszczańskiego hurapatryjizmu został wyrugowany z polityki niemieckiej, podobnie jak internacjonalizm marksistowski. Obecnie Niemcy występują za pokojem nie z poczucia własnej słabości, lecz kierując się zasadami narodowego socjalizmu.

Ideologia narodowo-socjalistyczna — mówił kanclerz — odrzuca dogmatycznie wszelką asymilację w stosunku do innych narodów. Tem samym zbija ona mieszczańską możliwość germanizacji. Narodowi socjaliści nie chcą odbierać obywatelom ich mowy lub kultury. Nie wydajemy rozkazów niemieckiego imienia, przeciwnie

nie, wprost nie życzymy sobie tego. Nasza ideologia widzi w każdej wojnie, której celem jest ujarznienie obcego narodu, proceder, który wcześniej czy później musi odbić się na zwycięzcy. Nie wierzymy zupełnie w to, by w Europie obecnej w okresie panowania zasady narodowościowej zahartowane w swem poczuciu narodem ludzki mogły być jeszcze wynaradawiane. Ostrzegających przykładów dostarczyły nam w tym względzie ostatnie 150 lat. Z najgłębszych przekonań ideowych żyjących Niemcy narodowo-socjalistyczne pokoju. Żaden z projektów narodowo-socjalistycznych nie będzie ukończony przed 10 do 20 lat. Ideowe zadania wymagają co najmniej 50 lub 100 lat pracy.

### Wynik saarski zakończył spory terytorjalne z Francją

Jeżeli jako wódz i pełnomocnik narodu niemieckiego składam wobec świata i narodu mego zapewnienie, że po załatwieniu kwestji Saary nie będziemy mieli już żadnych żądań terytorjalnych w stosunku do Francji, to stanowi to przyczynek do sprawy pokoju większy niż niejeden podpis pod traktatem. Sądzę, że to uroczyste o-

świadczenie powinno zakończyć długotrwały spór między obu narodami. Jeżeli rząd niemiecki zapewnia, że nie pragnie nic innego, jak pokoju i oświadcza to, to albo oświadczenie takie posiada tę samą wartość, co podpis pod paktem, albo ten podpis nie przedstawia większej wartości od uroczystego oświadczenia.

### Sprawa równouprawnienia w zbrojeniach

Następnie kanclerz przeszedł do zagadnienia paktów kolektywnych, oświadczając, iż pojęcie zbiorowej współpracy i bezpieczeństwa dopuszcza wiele interpretacji. Z chwilą narzucenia narodowi niemieckiemu w Wersalu traktatu, we współpracy narodów uderzył cios śmiertelny. Mocarstwa nietylko nie rozbroiły się, ale przeciwnie, powiększyły i udoskonaliły swe zbrojenia.

Jeśli od Niemiec żąda się planów konstruktywnych, to należy przypomnieć plan niemiecki o 300-tysięcznej armji. Gdyby go przyjęto, obszłoby się dziś bez niejednej troski. Mimo wszystko kanclerz zdecydował się raz jeszcze przedstawić w zarysie stanowisko Niemiec, kierując się poczuciem obowiązku, by wszystko uczynić dla

przywrócenia bezpieczeństwa wewnętrznego i poczucia solidarności narodów.

Jako odpowiedzialny wódz narodu niemieckiego kanclerz widział się zmuszonym wobec powstania nowych sojuszków wojskowych oraz wprowadzenia dwuletniej służby wojskowej we Francji, przywrócić równość praw Niemcom. Nie Niemcy naruszyły tem samem zobowiązania, lecz inne państwa, które je do tego zmusiły. Naród niemiecki nie zamierza nikomu zagrażać, zdecydowany jest jednak zapewnić sobie utrzymanie równouprawnienia. Mając równe prawa, Niemcy nie zawahają się wziąć udziału we wszystkich pracach, służących pokojowi i dobrobytowi narodów.

### Przeciwko przewadze mocarstw

Kanclerz występuje następnie przeciw metodzie uzgadniania między pewnymi państwami programów i przedstawiania ich następnie trzecim państwom jako dyktatu do przyjęcia. O ile chodzi o Niemcy, to nie wezmą one udziału w żadnej konferencji, o ile nie będą uczestniczyły przedtem w ustalaniu jej programu. Nie znaczą to jednak, aby nie miały przystąpić do umów dlatego tylko, że nie uczestniczyły w ich przygotowaniu. Możliwe jest, że umowa taka zostanie potem uznana przez Niemcy za pożyteczną, a wówczas nie zawahają się one jej przyjąć. Kanclerz kwestjonuje postępowanie się teza o nierozdzielności pokoju jako pretekstem dla stwarzania konstrukcyj, służących kolektywnym przygotowaniom do wojny światowej. Nie sądzę, mówił kanclerz, aby Europa mogła przetrzymać podobną katastrofę bez straszliwych wstrząśnień. Może jednak ona nastąpić tem łatwiej, im bardziej zmniejszą się dzięki sieci międzynarodowych zobowiązań możliwości

zlokalizowania małych konfliktów, a równocześnie zwiększać niebezpieczeństwo wciągnięcia do wojny większej ilości państw.

### Stosunki z Polską

Z Polską, bez względu na przeszłość, Niemcy zawarły umowę wykluczającą zastosowanie przemocy, umowę, stanowiącą dalszy, więcej niż cenny przyczynek dla pokoju europejskiego. Tę umowę nietylko ślepo wykonają, lecz również żywią jedno pragnienie, aby była ona ciągle przedłużana i aby wynikające z niej przyjazne stosunki polsko-niemieckie pogłębiały się coraz bardziej.

### Przeszkody do udziału w pakcie wschodnim

Przechodząc do sprawy paktu wschodniego, kanclerz wysunął dwie główne przeszkody, stojące na drodze do przyjęcia przez Niemcy tej koncepcji. Są to: 1) zawarte w pakcie zobowiązanie niesienia pomocy wciągnięto-



# Miasto wśród gór w maju

Ogrody szwajcarskie — Wiosenne święto studentów — Inicjatywa kryzysowa — Nowe domy, nowe domki — Nowości wiosenne i niewiosenne

(Korespondencja własna „Kurjera Poznańskiego“)

Zurych, w maju.

Warto się teraz, w maju, przypatrzeć ogródkom szwajcarskim, wiejskim i miejskim, jak to utrzymane, jak obsadzone, co za bogactwo kwiatów. Drzewa owocowe, rozpinane na szpalerach i prowadzone w miarowe palmety i świeczniki, rozkładają się po drutach, murach i siatkach ogrodowych, a u stóp ich rosną wczesne wiosenne jarzynki z przewagą salaty i klomby kwiatów. Te ostatnie składają się przeważnie z okazowych barwnych hiacyntów i tulipanów. Poza tem kwitną jakieś niesamowicie ogromne poduszki kwiatowe koloru lila. Ścieżeczki zwirowane lub wysypane żółtym piaskiem, ławeczki świeżo lakierowane, a tu i ówdzie wystrzela jak jeden bukiet różowe drzewko kwitnącej brzoskwini.

Wkrótce skończą się niedzielne eskapady narciarskie, a zaczną wycieczki na kwitnienie drzew, które tu sadzone są gatunkami. Więc nad jeziorem Zug kwitną sady czereśniowe, koło Luzern jabłonie, gdzieindziej znowu grusze i t. p., które w niedzielę jadą oglądać wymęczeni tygodniową pracą ludzie.

Niedawno odbyło się doroczne wiosenne święto studentów na rozpoczęcie drugiego semestru, połączone z obchodem 102 rocznicy założenia uniwersytetu. O godzinie 14 zgromadziły się przed teatrem wszystkie korporacje studentów w uroczystych, bogatych strojach. Na czele każdej korporacji jechało ogromne lando z trzema lub czterema studentami, niezwykle bogato przystrojone kwiatami, zwłaszcza różami. Z tyłu każdego landa zwieszał się obryzany bukiet kwiatów, a trzymaną przez studentów chorągiew powiewała na wietrze. Konie przybrane były w białą uprzęż i pióropusze. Za każdym powozem jechało kilka czwórek konno, a za nimi szli studenci piesi. Nie przesadzę jeżeli powiem, że tych małych oddziałów było przeszło 50. Na czas pochodu zatrzymano tramwaje, a specjalnie gęsto rozstawieni policjanci utrzymywali porządek wśród tłumów ciekawych. Długi sznur korporacji studenckich pociągnął następnie pod uniwersytet, gdzie przed rektorem, profesorami i wspinał się chorągiew uniwersytecką odbyła się defilada. Po przemówieniu jednego z profesorów korporacje odeszły na poczęstunek.

Nazajutrz odbyło się w Bernie zebranie delegatów związku chłopskiego w sprawie zajmującej teraz wszystkie umysły „Inicjatywę kryzysową“. Rozpoczęło się zlozeniem holdu obecnemu na zebraniu prezydentowi Mingerowi, który sam wyszedł ze stanu chłopskiego, oraz ustępującemu min. Schulthesowi. Następnie prez. Minger wygłosił referat na temat Krisen - Initiative, która lansują od jakiegoś czasu socjaliści, lewica demokratyczna i małorolni chłopci, t. zw. Jungbauern. Jest to projekt ustawy, mającej na celu zagwarantowanie wszystkim klasom pracującym dotychczasowych zarobków i utrzymanie dotychczasowego poziomu cen. Nie zbyt liczna jest jednak z rzeczywistością, gdyż wobec powszechnego bankrutowania przemysłu rząd nie może gwarantować wysokości zarobków, nie mając

na to środków. Recepta partii socjalistycznej na zwalczanie kryzysu, zawarta w Krisen - Initiative, podaje plan rozbudowy dróg i innych robót publicznych, żądając na ten cel od rządu pół miljarða franków. Poza tem domagają się ustanowienia premij eksportowych na wypadek nierentowania się danych przedsiębiorstw.

Jak wiadomo projekt Krisen - Initiative został przez Bundesrat (szwajcarska rada ministrów) odrzucony jednogłośnie, przez Nationalrat (zgromadzenie narodowe) większością 2/3 głosów, a przez Ständerat (rodzaj senatu) prawie jednogłośnie. Na zebraniu berneńskim prez. Minger przedstawił wszystkie niebezpieczeństwa Krisen - Initiative, pod pokrywką której partja socjalistyczna dąży do zyskania jaknajsilniejszej władzy, która wreszcie mogłaby zagrozić obecnemu rządowi. Udało się im pozyskać wielu chłopów, których podpisy zebrał w pozornym celu zapobieżenia ciężkiemu kryzysowi na wsi. Prez. Minger zapewnił szereg ulg i opiekę małorolnym chłopom i wytłumaczył im, w czym tkwi niebezpieczeństwo podpisanego przez nich projektu, z którego czas jeszcze się wycofać. Po dwóch jeszcze przemówieniach uchwalono rezolucję, na podstawie której odrzucono inicjatywę kryzysową. W głosowaniu, które odbyło się po dyskusji, na 410 głosów tylko 19 opowiedziało się za Krisen - Initiative. Dodać należy, że rezolucja zastrzegła sobie szereg ulg gospodarczych, m. i. podtrzymanie cen, wspieranie produkcji wiejskiej, obniżenie niektórych podatków itp.

Zurych rozbudowuje się szybko. — Przrastają doń coraz nowe dzielnice

robotnicze i fabryczne, u stóp Uetlibergu widnieje z daleka kilka płam czerwonych, które są kolonjami domków robotniczych, otoczonych ogródkami. Przy Bahnhofstrasse rozbiierają obecnie duży stary dom, przy którym gromadzą się codziennie tłumy przechodniów. Burzenie bowiem odbywa się w sposób niezwykle szybki i interesujący. Dziś na to miejsce wyciągnięto już ściany żelbetonowe do piątego piętra i w nowym budynku umieszczone będzie kino, gdyż pomimo dobrych i licznych kinoteatrów, są one stale przepelnione.

Sklepy są coraz nowocześniejsze, coraz pomysłowsze. Powstała n. p. przy Bahnhofstrasse w pobliżu dworca głównego nowoczesna perfumerja, której wnętrze projektował ciekawie inż. Allemann. Ściany, szafki, lady, stoliki, krzesła, wszystko jest ze szkła i aluminium, stanowiąc efektowny kontrast do różowego sufitu, takichże futryn okien wystawowych i różowo - mlecznych kul elektrycznych. Nowoczesna ta drogocna nietylko zaopatrzona jest we wszystkie specyfiki, ale urządza także rzeczy, jak mieszanie pudrów na oczekaniu. Każda pani odpowiednio do swej cery może sobie kazać namieścić takich chce pudrów zawsze za jednakową cenę. W kabinie dla pielęgnowania piękności, zabawnem pudełeczku z aluminium, odbywa się wszelkiego rodzaju malowanie, pudrowanie, upiększanie.

Z dniem 1 maja pojawili się na ulicach miasta liczniejsi niż dotychczas sprzedawcy kwiatów i w ogromnych ilościach bukietki kwiatów majowych: kawałki. Sklepy, cukiernie, restauracje przystroiły swoje okna i wystawy świeżymi kwiatami. Ponieważ już także późne drzewa puściły paki, jak platan, ulice Zürichu ujęte są teraz w rządy młodej zieleni, która ślicznie kontrastuje z przebijającą zdaleka błękitną tafla jeziora. Za niem jeszcze jedna słoneczno - biała kulisa, Alpy, zawalone świeżym śniegiem i widniejące wyraźnie na jasnym widnokręgu.

MARJA SANDOZ.

## Z CHWILI

Czasopismo paryskie „Libres Paroles“, wydawane przez Henry Costona, podaje interesujący wykaz wielkich skandali, jakich widownia była Francja w roku 1934. Okazuje się, że we wszystkich tych skandalach głównymi „bohaterami“ byli Żydzi i masoni.

Na pierwszym miejscu stoi tu afera Zydów Stawiskiego, czynnego członka masonerii. W aferę tę wplątani byli również Żydzi Hayotte i Cohen oraz masoni: A. Dalimier (członek loży „Les Philantropes Réunis“), J. Durand (z loży „Sincérité Parfaite“), C. Chautemps (z loży „La République“), L. Proust (z loży „Les Demophiles“), R. Renoult (z loży „L'Avant-Garde Maçonnique“), André Hesse (z loży „Unité Maçonnique“), Guibout-Ribaud (z loży „Minerve“), G. Bonnaure (z loży „Le Reveil Ancien“), P. Darius (z loży „Ernest Renan“), Hudelo (z loży „Cosmos“) i jeszcze jakichś dwudziestu innych masonów.

Drugim wielkim skandalem w r. 1934 była afera Zydów-masona Alexandre'a, dyrektora „Banque des Fonctionnaires“.

Następuje afera również Zydów, zarazem masona wysokiego stopnia, Gastona Levy'ego, dyrektora „Banque des Coopératives“.

Na czwartym miejscu stoi afera Zydów Goldenberga recte Charles Levy'ego, w którą zamieszani byli także Żydzi Joseph Lévy i Menès Lévy.

Wreszcie piątym skandalem jest afera znanego żydowskiego fabrykanta samochodów, zarazem masona A. Citroëna (pochodzi on, jak wiadomo, z Żydów polskich i nazywał się dawniej poprostu Abraham Cytryn).

Doprawdy dobre towarzystwo z pod znaku talmudu i trójkąta masonskiego...

## Okres żaloby

Warszawa. (Tel. wł.) Okres żaloby 6-tygodniowej potrwa do dnia 23 czerwca. Do niedzieli godz. 8,45 nadawane będą małe audycje żałobne.

Znaczki pocztowe z wizerunkiem marsz. Piłsudskiego w żałobnej ramce zostały wypuszczone w ilości około 40 milionów sztuk, co odpowiada zapotrzebowaniu w obrocie krajowym w czasie 6-tygodniowym. (w)

## Dom Mickiewicza w Kownie zagrożony

Ryga. (PAT.) Z Kowna donoszą: Kowieńskie władze miejskie zamierzają znieść domek w Kownie, w którym mieszkał w swoim czasie Mickiewicz. Projekt zniszczenia domku, motywowany jest koniecznością rozszerzenia ulicy.

## Hiszpanie nie płacą

Warszawa. (Tel. wł.) Eksportery polscy do Hiszpanji natrafili na trudności w uzyskaniu należności za dostarczony towar. Na mocy umowy polsko-hiszpańskiej Polska otrzymała kontyngent eksportowy jaja w wysokości 700 wagonów rocznie. Na poczet tego kontyngentu wysłano do czech tego kontyngentu jaja, co tychczas około 350 wagonów jaja, przedstawia wartość 3,5 milj. złotych, ale na poczet należności otrzymano zaledwie 10 proc. Importerzy hiszpańscy tłumaczą się trudnościami w uzyskaniu przydziału dewiz. (w)

## Czy Stany Zjedn. wejdą na drogę inflacji?

Miljardowy plan robót publicznych wskazywałby na to

Warszawa. (Tel. wł.) Według ostatnich wiadomości z Paryża, dalsze losy dolara budzą w kręgach finansowych bardzo żywe zainteresowanie.

Rzeczoznawcy twierdzą, że ostatnie pociągnięcia Stanów Zjedn. wskazują, że Stany znajdują się przed okresem nowych eksperymentów w dziedzinie finansowej. Przygotowano bowiem wielki plan robót publicznych na sumę 5 miliardów dolarów, którego realizacja ma przywrócić Rooseveltowi osłabioną w ostatnich czasach popularność, tak ważną wobec nadchodzących w przyszłym roku wyborów. Planu robót publicznych nie można tworzyć bez myśli o jego sposobie sfinansowania. Ja-

kiemi drogami miałyby ono pójść, wskazuje nowe prawo bankowe, które państwu daje całkowitą władzę nad aparatem finansowym.

Zdaje się więc, że Stany Zjednoczone znajdują się w przededniu wielkiej inflacji finansowej. Tego rodzaju krok z natury rzeczy musi się odbić przede wszystkim na kształtowaniu się kursu dolara. Jakkolwiek słysz się różne, nieraz bardzo oficjalne zapewnienia o stabilizacji dolara na obecnym poziomie, to jednak w sferach orientujących się finansjery światowej traktowane są one jako manewr, mający osłabić zagrożenie wrażenie, wywołane eksperymentem polityki gospodarczej Stanów.

## Danina majątkowa

Warszawa. (Tel. wł.) Nadzwyczajna danina majątkowa w drugiej grupie kontyngentowej, t. j. przedsiębiorstwach i zajęciach płatna jest w terminie do dnia 30 czerwca. Urzędy skarbowe zostały wezwane, ażeby bezwzględnie przed 15 czerwca doręczyły płatnikom nakazy zapłaty za potwierdzeniem odbioru. Nieuiszczone w terminie daniny mają być ściągnięte w

drodze egzekucji natychmiast po terminie płatności.

W instrukcji ministerjum skarbu wyjaśniło, że stawki nadzwyczajnej daniny majątkowej w przemyśle i handlu wynoszą dla przedsiębiorstw i zajęć przy obrocie ponad 20 tys. zł 50 tys. zł 0.9 proc. od 1.000 od obrotu, a dla przedsiębiorstw i zajęć o obrocie ponad 50 tys. złotych 1,35 proc. od 1.000 od obrotu. (w)

HENRYK LUBIENSKI

## WIELKI MAG

REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy)

55)

Jego. Wielkiego Maga, jego, syna wybranego przez Boga narodu, jego, nowego proroka Izraela!

Och, jak bardzo bezsilny i bezradny czuł się w tej chwili! Gdyby tak posiadał jeszcze dawniejszą, zabójczą moc spojrzenia! Gdyby miał przynajmniej w tej chwili pod ręką jaką bombę z gazem trującym i mógł rzucić ją w ten tłum! Z jaką rozkoszą widziałby tych ludzi w przedśmiertnych mękach konania, pławiących się w morzu krwawej wizji...

Lecz jednocześnie pomyślał, że za chwilę będzie musiał zejść tam na dół i odgrywać dalej komedię, z maską uśmiechu na twarzy. Zerwał się w

nim nagle bunt. Nie, dość już tej komedji! Najwyższy już czas, aby zrzuć maskę. Najwyższy czas, aby powiedzieć im na zakończenie parę słów prawdy! Przecież nie ma już nic do stracenia! Nie!

Gdy w chwilę potem przeciskał się na dole przez tłum gości, opanowany, obojętny, wyniosły, zastąpił mu drogę w jednym z saloników Evers.

— Gospodarz gdzieś ucieka — mówił Evers — chodź samotny i nie troszcz się o swych gości!

— Właśnie rozmyślałem w samotności — powiedział Hanussen — jaką przyjemną niespodziankę sprawić gościom...

Evers uśmiechnął się przyjaźnie. — Jak widzę, dobry humor pana nie opuszcza... Napijmy się! Proszę! — Proszę!

— Nie mogę tego zapomnieć, panie Hanussen, jak to pan przed dziesięciu laty w mem mieszkaniu wszystko trafnie przepowiedział!

— I tego zapomnieć nie mogę — powiedział Hanussen szyderczo.

Lecz Evers nie odczuł ironji w jego

głosie i mówił dalej z zapalem:

— To był wprost fenomenalny wypadek jasnowidzenia! A zresztą, nie tylko jasnowidzenia! To był wypadek tej ogromnej siły hipnotycznej, jaką pan na niego wywarł. Bez pana, bez pańskiego moralnego poparcia i pańskiej sugestji — bądźmy szczerzy — on by do niczego nie doszedł... To pańska największa zasługa, panie Hanussen...

Wielki Mag wysłuchał go spokojnie, poczem niespodziewanie zapytał: — Czemu mnie pan właściwie nazywa Hanussenem?

Evers spojrzał na niego zdziwiony.

— No, a jakże?

— Przecież pan wie dobrze — powiedział Hanussen lodowatym głosem — że moje nazwisko brzmi: Hersz Steinschnieder!

Evers zaniepokoił się.

— Pan zdaje się, za dużo pił... Ja sam nie mam żadnych przesądów, ale w tem towarzystwie i w dzisiejszych czasach, przynawac się tak otwarcie i głośno do swego żydowskiego pochodzenia...

Hanussen roześmiał się głośno i hałaśliwie: — Ha, ha, ha! To nietakt! Nieprawdaż?

— Powiedziałbym: nieostrożność — rzekł zimno Evers.

Hanussen robił wrażenie obłąkanego, czy nieprzytomnego. Drżącą ręką napelniał po brzegi szklanke whisky, wykił do dna i cisnął z rozmachem szklanke o ziemię. Z ust jego wydobył się chrapliwy okrzyk: — Pal djabli wszelką obłudę!

Dźwięk stłuczonego szkła i krzyk Hanussena zwałił sporo ciekawych. We drzwiach do sali balowej ukazała się roześmiana, pulchna twarz Auwi, a za nim Horst, profesor Bame, Rosenber, Ernest, Goering, Hilda...

— Co tu się stało? — dopytywał się ciekawie Auwi.

Hanussen wstał, zataczając się. — Pan Evers — mówił bełkocąc — niesłychanie się zgorszył, gdy mu powiedziałem prawdę o sobie...

— Jaką prawdę?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



**Kalendarz rzym.-kat.**  
 Środa: Helenv. kr., Julji  
 Czwartek: Dezyderego b  
**Kalendarz słowiański**  
 Środa: Wislaw. bl.  
 Czwartek: Budziwója  
 Słońca wschód 3,49  
 zachód 19,50  
 Długość dnia 16 g 02 min  
 Księżyc: wschód 22,5 zachód 7,08  
 Faza: 1 dzień po pełni.

**Zebrańia**  
 Dzisiaj o 19 Koło Anglistów Stud. U. P., w sem. fil. ang. na Zamku, ul. Wjazdowa 3;  
 o 20 Stronnictwo Narodowe (Św. Łazarz), u p. Dolatkowskiego, Rynek Św. Łazarski 1.

**Pogrzeby**  
 Dzisiaj: Śp. Konstancji z Karpińskich Ludwikowej Dygatowej o godz. 17 z kaplicy cment. Św. Marcina, ulica Bukowska.

**TEATRY:**  
 Teatr Polski: Dzisiaj — „Kiedy kobieta kłamie”.  
 Teatr Nowy: Dzisiaj — „Familijska”.

**Komunikat meteorologiczny**  
 Warszawa (PAT). Dnia 21 maja b. r. stan pogody w Polsce był następujący:  
 W zachodniej połowie Polski w godzinach popołudniowych panowała pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym, we wschodniej natomiast było przeważnie pochmurno i padał deszcz. Temperatura o godzinie 14 wynosiła: 7 st. w Zakopanem, 8 w Lublinie, 10 w Warszawie, Białymstoku, Brześciu nad Bugiem i Lwowie, 11 w Przemyślu, Lucku i Kielcach, 12 w Gdyni, 13 w Krakowie, Tarnopolu i Wilnie, 15 w Cieszynie, 17 w Grudziądzu i Poznaniu, 18 w Pińsku, a 19 w Kaliszu i Zaleszczykach.  
 Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 22 b. m.:  
 W zachodnich i środkowych dzielnicach (po rannych mgłach dniem dość pogodnie. Nieco cieplej. Słabe wiatry miejscowe. W pozostałych dzielnicach zachmurzenie zmienne z zanikającymi deszczami. Temperatura bez większych zmian. Słabnące wiatry z kierunków północnych.

**Prezes P. K. O. powrócił**  
 Warszawa (Tel. wł.) Powrócił ze Stanów Zjednoczonych prezes P. K. O. p. Gruber i objął urzędowanie. (w.)

**Scalony podatek od zagranicznych win**  
 Warszawa (Tel. wł.) Ministerjum skarbu zarządziło, że od win szampańskich, sprowadzanych z zagranicy, należy pobierać scalony podatek obrotowy w wysokości 124 zł od 100 kg. Podatek obrotowy od portu jako piwa mocnego został ustalony na 16 zł od 100 kg. (w)

**Zwinięcie linii lotniczej**  
 Warszawa (PAT). Ze względu na odmowę przez władze czesko-owackie przelotu polskich samolotów komunikacyjnych ponad terytorium Czechosłowacji, polskie linie lotnicze z dn. 1 czerwca wstrzymują obsługę szlaku między Krakowem, Brnem i Wiedniem. Linia ta, która była uruchomiona jako jedna z pierwszych linii lotniczych polskich, czynna była od r. 1925.

**Z „Volksbundu“**  
 Katowice (Tel. wł.). W sobotę odbyły się wybory w „Volksbundzie” w Katowicach. Wybory odbyły się w atmosferze dużego podniecenia. Oddano głosów w ośmiu podokręgach 5761. Z tego oficjalna lista „Volksbundu” z klerownikiem Ulitzem uzyskała 4252 głosy, zaś lista młodoniemiecka 1504 głosy. Wynik wyborów jest porażką młodoniemców.

**Rewizje i aresztowania w Czeszochowie**  
 Czeszochowa (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się rewizja w lokalu głównym Stronnictwa Narodowego w Czeszochowie przy Alei Wolności 18. Rewizja trwała 4 godziny. Po rewizji aresztowano 3 narodowców: administratora „Gazety Narodowej” Konstantyna Stysińskiego, Edmunda Glińskiego i Jana Rutkowskiego. U aresztowanych przeprowadzono również rewizje.

# Nabożeństwo za śp. Stanisława Hausnera

Detroit. (PAT). W kościele Najś. Serca Panny Marji odbyło się wczoraj uroczyste nabożeństwo żałobne za spókoj duszy śp. Stanisława Hausnera. W nabożeństwie wzięła liczny udział Polonia miejscowa. Kościół był wypełniony po brzegi. Ołbrzymi tłum publiczności, który zalegał sąsiednie ulice, wysłuchał w skupieniu żałobnego nabożeństwa. Wdowa po śp. Hausnerze oraz dwaj synowie, Paweł i Tomasz, obecni byli na nabożeństwie. Zwłoki Hausnera przewieziono wieczorem do New Jersey. Pogrzeb odbędzie się w czwartek.  
 S. Hausnerowa wspomniła o wielkich ofiarach poniesionych dla zrealizowania marzeń męża, zaznaczając, iż odbyła z nim wiele wspólnych lotów, lecz odtąd nie wsiadzie już do samolotu i nie pozwoli na to swym synom.

# Nowy film Shirley Temple

Niewiele widzieliśmy filmów z SHIRLEY TEMPLE, a już uroczę to dziecko zdołało zdobyć serca wszystkich. Mała Shirley ukaże się niebawem na ekranie w najpiękniejszym i najbardziej wzruszającym filmie p. t. „ŻYWE ZASTAW”, w którym obok niej wystąpi również Charles Bickford, Adolf Menjou i uroczą Dorothy Deil. „ŻYWE ZASTAW”, to nie tylko nowy film młodzieżowej gwiazdy ekranu Shirley Temple, ale równocześnie i jej największy triumf w dotychczasowej karierze artystycznej. Niezwykle oryginalny scenariusz, znakomity zespół aktorski oraz świetna reżyserja Aleksandra Falka, nadaje filmowi „ŻYWE ZASTAW” znaną najwspanialszego arcydzieła kinematografii świata.  
 Z nieutajoną radością zdradzić możemy P. T. Publiczności, iż „ŻYWE ZASTAW” ukaże się już jutro, w czwartek w kinie „Apollo” i stanowić będzie dla Poznania prawdziwą atrakcję.  
 p. 2201

# Z sali sądowej

## O katastrofę kolejową pod Krzeszowicami

Kraków, 21. 5. Przed sądem okręgowym karnym w Krakowie wznowiono w poniedziałek proces czterech kolejarzy, obwinionych o spowodowanie strasznej w skutkach katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami.  
 Jak wiadomo, katastrofa wydarzyła się dnia 2 października 1934 r. o godz. 8 rano tuż przed stacją Krzeszowice na linii Kraków—Trzebinia. Mianowicie wiedeński pociąg pospieszny nr. 107 najechał na stojący przed stacją Krzeszowice pociąg gdyński. Najechanie nastąpiło z tyłu, przy czym 2 końcowe wagony konstrukcji stalowej uległy tylko nieznaczny uszkodzeniu, podczas gdy wagon drewnianej konstrukcji nie zdołał już naciskowi stawić dostatecznego oporu, wskutek czego przedostatni wagon stalowy pchany przez pociąg wiedeński wsunął się w wagon drewniany jak w szufladę. Skutkiem katastrofy 11 osób straciło życie, a kilkadziesiąt odniosło ciężkie i lekkie rany.  
 Dochodzenia postawiły w stan oskarżenia czterech funkcjonariuszy kolejowych: Bartłomieja Ziemińskiego, zwrótniczego z Krzeszowic, Antoniego Drabika, blokowego z Krzeszowic, Gabriela Niecia, urzędnika ruchu z Krzeszowic i Antoniego Kaczmarka, konduktora rozbitego pociągu z Poznania. Oskarżenie zarzuca wszystkim czterem zaniechanie rozmaitych środków zapobiegawczych katastrofie, które winny być stale stosowane, a które też byłyby niewątpliwie pociąg przed katastrofą ochroniły.  
 Proces tych kolejarzy toczył się poraz pierwszy w połowie stycznia, jednak z powodu choroby jednego z sędziów, a później z powodu choroby obrońcy oskarżonego Gabriela Niecia był kilkakrotnie odraczany a wreszcie przerwany tak, że obecnie cały przewód sądowy zostanie przeprowadzony od samego początku.  
 W poniedziałkowej rozprawie, po odczytaniu aktu oskarżenia, przystąpiono do przesłuchania oskarżonych Ziemińskiego i Drabika. Zeznania ich nie różnią się od zeznań złożonych w czasie pierwszej rozprawy.  
 W przedostatniej rozprawie, po odczytaniu aktu oskarżenia, przystąpiono do przesłuchania oskarżonych Ziemińskiego i Drabika. Zeznania ich nie różnią się od zeznań złożonych w czasie pierwszej rozprawy.

# Zamach samobójczy

W dniu wczorajszym około godz. 20.40 w mieszkaniu własnym targnął się na swe życie Edward Bamber, właściciel magazynu zegarków, zam. przy ul. Przemysłowej 27 a m. 11. P. Bamber strzelił do siebie dwa razy z rewolweru, mierząc raz w głowę, drugi raz w pierś. Zaalarmowani hukiem strzałów domownicy i sąsiedzi weszli do pokoju, gdzie ujrzeli nieprzytomnego i broczącego krwią p. B. — Zawezwane natychmiast pogotowie ratunkowe (tel. 66-66) udzieliło desperatowi pierwszej pomocy i przewiozło go w stanie bardzo poważnym do szpitala miejskiego. Przyczyna zamachu samobójczego pozostaje narazie nieustalona. (mz.)

# Zagadkowe postrzelenie

Wczoraj około godz. 21.15 przechodzący ul. Rataje Stefan Hirs (Wiosłarska 53) został na wysokości klubu wiosłarskiego „Polonia” postrzelony w zagadkowy sposób, gdyż sprawcy nigdzie nie było widzieć — Wezwano pogotowie ratunkowe (tel. 66-66), którego lekarz stwierdził powierzchowną ranę głowy. Po nałożeniu opatrunku odwieziono Hirsza do szpitala miejskiego. (mz.)

# Wiadomości potoczne

\* X. zebranie Wydziału Lekarskiego T. P. N. odbędzie się wspólnie z Oddziałem Poznańskim Tow. Internistów Polskich w piątek, dnia 24 bm. o godz. 20 c. t. w II Klinice Chorób Wewnętrznych (Szpital Miejski, ul. Szkoła 10, II p.). Porządek obrad: 1. Komunikaty zarządu, 2. Pokazy, 3. Wykład dr. B. Hanasza: „O wskazaniach i przeciwwskazaniach przy kąpielom przepłukiwaniu jelit za pomocą Enterocleanera (Sudabad)”, 4. Wykład dr. W. Łopy i dr. W. Tomaszewskiego: „O wpływie toksycznym digitaliny”.  
 \* Pożar ugaszony w załodku. We wtorek, 21 bm. drugi oddział straży pożarnej przy ul. Grunwaldzkiej zaalarmowany został wezwaniem na ul. Urbanowską nr. 22, gdzie w jednym z mieszkań zapaliły się belki pod piecem kuchennym z powodu nadmiernego żaru. Na miejsce pożaru wysłano jeden wóz, którego załoga w krótkim czasie ogień ugasiła. Straty są nieznaczne. (mz.)

# TEATRY

**Z Teatru Polskiego**  
 Dzisiaj i jutro ostatnia nowość z repertuaru scen europejskich, efektowna sztuka wybitnego węgierskiego pisarza Wł. Fodora „Kiedy kobieta kłamie”. Sztuka Fodora grana jest w naszym teatrze koncertowo przez cały zespół. Sądząc po przyjęciu sztuki na premierze, powodzenie jej jest zapewnione.  
**Z Teatru Nowego**  
 Dzisiaj niezwykle ciekawa i wesoła komedia autora węgierskiego E. Heitaja pt. „Familijska”, jedna z nieicznych, w których do scen pełnych humoru i przekomicznych sytuacji wpleciony jest bardzo ciekawy problem.  
 W piątek premiera wielkiego arcydzieła klasycznego Arystofanesa „Gromiwoja”, z udziałem czołowych artystów Teatru Nowego, p. Sabina Sawicka w roli tytułowej i kilkadziesiąciu artystów pod energiczną reżyserją p. A. Lysrzyńskiego. Nowe dekoracje i kostiumy przygotowały pracownice teatru według projektów artysty Krajevskiego.

# Za matkobójstwo

Sąd Apelacyjny w Białymstoku rozpatrywał powtórnie sprawę Grzegorza Zduniuka z okolic Białegostoku, skazanego za zabójstwo własnej matki na 8 lat więzienia. Sprawa miała przebieg następujący:  
 Siostra Zduniuka zmarła w Warszawie i zapisała kilka morgów ziemi i

kilkaset złotych matce. Grzegorz rościł sobie również pretensje do spadku po siostrze i żądał, żeby się matka z nim podzieliła. Nie odniosło to jednak skutku.  
 Dnia 22 maja w nocy mieszkanka wsi, w której matka mieszkała, przechodząc droga zauważyła jakiegoś człowieka, przeskakującego płot zagrody starej Zduniukowej. Poznała ona w nim Grzegorza Zduniuka. Na widok jej Zduniuk, powalany krwią, zawołał: „Śmierć tobie na miejscu, jeżeli powiesz, że tu byłem, zemszczę się za dziecie, że dwadzieścia lat, ale zginiesz”. Powiedziawszy to, pobiegł dalej. Kobieta zaniepokojona wyglądem i słowami Zduniuka, opowiedziała o spotkaniu innym sąsiedzi udali się do jej domu i znaleźli staruszkę z głową rozstraskaną kilkoma uderzeniami kłonicy. Aresztowany Zduniuk przyznał się do winy i wyjaśnił, że matka, nagabywana o część spadku odpowiedziała, że nie chce go znać i żeby poszedł sobie precz. To doprowadziło go do furji i uderzył ją kłonicą kilkakrotnie, z śmiertelnym skutkiem.  
 Sąd okręgowy skazał był mordercę na bezterminowe więzienie. Sąd apelacyjny doszedł do przekonania, że Zduniuk działał pod wpływem silnego wzburzenia i zmniejszył mu karę do lat 8-miu. Od tego wyroku odwołał się prokurator. Sąd Najwyższy wrok sądu apelacyjnego skasował. Wczoraj sąd apelacyjny odrzucił tezę zabójstwa pod wpływem wzburzenia i zatwierdził wyrok bezterminowego więzienia.

# To lubią mężczyźni

Jednym z tych filmów, które pozwalają nam przez pryzmat pogody patrzeć na blaski i cienie życia ludzkiego, jest znakomita komedia wiedeńska „To lubią mężczyźni”, grana koncertowo przez znakomity zespół wiedeńskich artystów. W naczelną rolę kobiecą roztacza całe bogactwo swego żywiołowego talentu uroczą Węgierka Rozsi Barsony, której dzielnie sekundują: przemily amant Ernest Verebes i Tibor v. Haymay. Głównym bohaterem tego wyjątkowo udanego filmu jest fenomenalny komik ekranu Szóke Szakall, na którego świetnej kreacji zagnętego człowieka o sercu gołębiem opiera się cała wartko płynąca akcja.  
 Owiana technieniem niewymuszonego humoru, pełna swobodnego wdzięku, podana reżysero w sposób wytworny, wolny od trywialności, a przedewszystkiem doskonale grana komedia „To lubią mężczyźni” ujmując widza życiową treścią, bawi i jednocześnie wzrusza.  
 Premiera tego przepięknego filmu odbędzie się już jutro w czwartek, dnia 23 maja w kinoteatrze „Słońce”.  
 p. 2202

# Liczne ciekawe fotografie z pogrzebu marszałka Piłsudskiego w Warszawie i Krakowie, reportaż o samolocie sowieckim, który uległ tragicznej katastrofie, „Maksymie Gorkim”, ostatnie wydarzenia sportowe, powrót admirała Byrda, — oto tylko niektóre z ilustrowanych wiadomości, które przynosi „Ilustracja Polska”.

Oprócz tego bogate działy stałe.  
 Cena tylko 45 groszy, a więc śmiešno mało, w porównaniu z niezwykle bogatą treścią.

# O czym rozmawiali Laval z Göringiem

Trzy godziny trwała rozmowa premiera francuskiego Laval'a z Goeringem, kiedy spotkali się podczas uroczystości żałobnych w Krakowie. O czym rozmawiali dwaj dyplomaci, przedstawiciele dwu sąsiadujących ze sobą, ale niezupełnie jeszcze pogodzonych krajów? Prasa całej Europy niemal stwierdza, że rozmowa ta będzie miała bardzo poważne następstwa w sprawie zbliżenia obu państw. Bardzo ciekawe zdjęcia ze wspólnego śniadania poszczególnych delegacji, na którym właśnie spotkali się Laval z Goeringem, przynosi najnowszy (21-szy) numer „Ilustracji Polskiej”, zawierający poza tem całą szereg najbardziej aktualnych zdjęć, reportaży i artykułów z kraju i całego świata.

# Pogrzeb wiceprezydenta Warszawy

Warszawa (PAT). Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb wiceprezydenta miasta stoł. Warszawy, s. p. Czesława Zawistowskiego, majora w. p.

# Czytanie „ILUSTRACJĘ POLSKĄ“



Mimowoli jednak żyje...

Katowice. (Tel. wł.) W ub. niedzielę zamierzał niejak Henryk Szendera z Zależa na Śląsku pozabawić się życia. Desperat kupił pół litra spirytusu denaturowanego. Po domieszczeniu wody wypił całą tę „porcję”, przypuszczając, że niebawem nastąpi śmierć przez zatrucie. Dziwnym zbiegiem okoliczności jednak wódka nie działała.

Nie odstąpił on jednak od swego zamiaru pozabawienia się życia. Udał się więc na brzeg głębokiego stawu w Brynowie i tam rzucił się do wody. Zauważył go jednak przechodzący koło stawu robotnik, który wydobył topielca z wody, już nieprzytomnego. Przy pomocy innych osób udało się przyprowadzić Szenderę do życia.

Szenderę odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach.

RECENZJE KINOWE

Kino „Metropolis” wyświetla film czeski p. t. „Kapitan Korkoran” z Vlastą Burianem w roli głównej. Produkcja czeska ma już wyrobioną markę i styl, od którego nigdy nie odbiega. Chybaby nawet nikt nie uwierzył, gdyby mu powiedziano, że film czeski był poważny, smutny czy melancholijny. Weselość, swoboda i lekkość myślenia zrosły się z obrazami czeskim, jak pojęcie lotu z ptakiem, a pływania z rybą. A skromny dopisek „z Vlastą Burianem” jest gwarancją wysokiej klasy humoru i werwy. Opowiedziano nam tutaj mało prawdopodobną, lecz uroczą historię kapitana statku rzeczno-górniczego, Korkorana, którego brak taktu i równowagi duchowej doprowadza do rozpaczliwych zarząd jego linii okretowej. Chcąc się go pozbyć, udzielają mu urlopu i zapewniają mu pobyt w uzdrowisku. Przez omyłkę kapitan dostaje się do pierwszorzędnej hotelu, gdzie przedstawia się za kapitana statku morskiego, pozyskuje sympatie i zaufanie całego towarzystwa hotelowego. Zostaje „królem sezonu” i jest z admirałem per „ty”. I od tej chwili następuje coraz to pomysłowsze perypetje, wywołujące huragan śmiechu. Szczególnie zabawny jest moment zaważenia się trybunu z dyrektorem, który z niej wypowiada zdanie: „Kto się wywyższa, będzie poniżony”, zdanie, skierowane oczywiście — nie do siebie. O grze Vlasty Buriana trudno nie pisać superlatywów. Jego prostota, naiwność, obojętność z głupia frant są tak zabawne, że trudno się z nich nie śmiać i nie cieszyć niemi. Piosenki jego wesole i buńczuczne łatwo wpadają w ucho. Wystawa jest chwilami bardzo piękna, szczególnie uroczystości na Wietawie i w uzdrowisku. Akcja obraca się naokoło Vlasty i na nim spoczył cały ciężar roli — to też rolę kobiecym mniej poświęcono uwagi — traktując je raczej fragmentarycznie. (Sza.)

Kino „Sfinks” wyświetla film pod tyt. „Wiosenna parada” — pyszną operetkę filmową wiedeńską z Franciszką Gaal, którą w Poznaniu widzieliśmy już kilka razy. Jej treść przypomina nieco znana operetkę sceniczną Jarno „Krysia Leńniczanina”. Jest więc Wiedeń przedwojenny z dobrym jowialnym cesarzem, uroczym dziewczę, pełne energii zakochane w dzielnym wojaku, są ogródki wiedeńskie, w których się tańczy walce i sztaferki, jest kilka ładnych melodijek, dużo miłego humoru. Na wzniesienie „Wiosenna parada” zasługuje w całej pełni. (Sza.)

Dwa katastrofalne pożary w Moskwie

39 strażaków poparzonych, 12 zatrutych gazami

Moskwa. (PAT.) W jednej z wytwórni chemikaliów nastąpił wybuch butli z eterem. Przy gaszeniu pożaru, który powstał po wybuchu, 30 osób przeważnie spośród strażaków odniosło ciężkie obrażenia, wskutek wydobywających się z ognia gazów.

Moskwa. (PAT.) W fabryce eteru w Moskwie wybuchł groźny po-

żar. W akcji ratunkowej brało udział 20 oddziałów straży ogniowej. 9 strażaków odniosło poparzenia i rany, 12 zatrulo się gazami. Straty wynoszą około 200 tysięcy rb. Pożar powstał wskutek zaprószenia iskry z przejeżdżającego auta do otwartego składu fabrycznego.

Kino „Tęcza-Lazarz” wyświetla film p. tyt. „Buntownik”. Dramat oryginalny w podejściu do tematu, w treści, w reżyserji. Z tych względów zasługuje na uwagę. — Obsadę aktorską ma pierwszorzędną: Victor Varconi (pamiętny Pilot w „Królu-Królu” Cecil de Mille'a) zawsze wnosi z sobą grę pełną opanowania, kultury i dobrego smaku. Partnerką jego jest uroczą blondynką Vilma Banky, nasza dawna znajoma jeszcze z filmów z Valentinem. (Sza.)

Z życia spółek akcyjnych

WALNE ZEBRANIE AKCJONARIJUSZÓW S. A. BRZESKIAUTO W POZNANIU

W dniu 20 maja br. odbyło się pod przewodnictwem dr. Stanisława Celichowskiego roczne walne zgromadzenie akcjonariuszów S. A. Brzeskiauto w Poznaniu. Sprawozdanie z działalności Spółki za r. 1934 złożył dyr. dr. T. Smoluchowski, który wskazał, że r. ub. był dla branży samochodowej jeszcze cięższy od poprzednich lat; do dawnych przyczyn zastoju, jak coraz większe zubożenie zamożniejszych sfer, polityka rządu, utrudniająca przywóz samochodów i ich części z zagranicy przy uprzywilejowaniu specjalnych fabrykatorów, wreszcie coraz dotkliwsze pogorszenie się dróg, przesyły w drugiej połowie ub. roku inne jeszcze powody. Częste pogłoski w prasie, jakoby stawki cełne miały doznać poważnej niżki, odrzucały hamulcem na wszelkie zakusy nielicznych reflektantów na kupno samochodów. Dlatego też obroty spadły w r. 1934 w dziale handlowym o 17 proc., w ruchu garażowym o 20 proc., a w fabrycznym o 38 proc. Pomimo wszystkich tych ujemnie ciężkich warunków zamknięto r. ub. tylko stratą z 3 086,43.

Po sprawozdaniu rady nadzorczej i komisji rewizyjnej udzielono władzom spółki pokwitowania, oraz przyjęto bilans i rachunek strat i zysków — stratę zaś postanowiono odpisać z kapitału zapasowego. Ustępującego członka rady nadzorczej p. dr. Stanisława Celichowskiego wybrano ponownie. (A. Z.)

Z WALNEGO ZEBRANIA BANKU CUKROWNICZWA S. A. W POZNANIU

W dniu 21 maja br. odbyło się doroczne walne zebranie Banku Cukrownictwa S. A. w Poznaniu. Sprawozdanie z działalności Banku za rok 1934 złożył naczelny dyrektor Leopold Hebda. W sytuacji światowej przemysłu cukrowniczego rok sprawozdawczy nie przyniósł żadnej poprawy. Wyrazem tego była ostatnia najniższa cena notowana od końca grudnia poprzedniego roku — 4 sh. za 1 cwt. — Przyczynę kurczenia się chłonności rynków światowych przypisać należy części-

wo wzmagającej się u szeregu państw dążności do rozbudowy rodzimego przemysłu cukrowniczego z nakładem wielkich kapitałów ze względów autarkicznych, a następnie notorycznemu faktowi powszechnego zubożenia ludności, co w konsekwencji pociągnęło za sobą obniżenie spożycia cukru. Polski przemysł cukrowniczy z uwagi na niepomyślny stan rynków ograniczył swój eksport do minimum. W okresie sprawozdawczym eksportowano cukier do Anglii, Holandji, krajów bałtyckich, Norwegii, Danji, Indji brytyjskich i krajów innych. W zakresie sprzedaży cukru na rynku wewnętrznym zanotowano po raz pierwszy od r. 1929 wzrost spożycia, który wynosił w stosunku do roku ubiegłego 5 proc. Doceniając doniosłość i znaczenie portu gdańskiego dla kraju, Bank otworzył w Gdyni z końcem r. ub. swój oddział dla wykonywania czynności handlowych i spedycyjnych, wynikających z eksportu cukru. Bilans zamyka się kwotą z 100 292 644 i wykazuje zysk w sumie z 1 528 465.

Po złożeniu sprawozdania rady nadzorczej przez prezesa Zychlińskiego oraz sprawozdania z rewizji bilansu oraz rachunku zysków i strat przez dyr. Brzeskiego, zebranie zatwierdziło przedłożony bilans, rachunek zysków i strat oraz uchwalilo zarządowi i radzie nadzorczej absolutorjum. Z wykazanego w bilansie zysku uchwalono dla akcjonariuszy 6 proc. dywidendy. Do rady nadzorczej wybrano ponownie ustępujących pp. E. Natanson, L. Pannenko, St. Turno, M. Broniewskiego, M. Chlapowskiego, D. Lossowa, A. Makowieckiego, pozatem postać J. Holyńskiego z Warszawy, a w miejsce p. L. Jasińskiego dyrektora Czerława Nowakowskiego ze Szamotuł. (AZ.)

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21. 5. 1935 r.

Table with columns: Dowizy (trans, sprzed, kup), and rows for various locations like Belgia, Berlin, Gdańsk, etc.

Tendencja przeważnie mocniejsza. Obligacje i papiery wartościowe: 3% poz. budowl. 40.25

Table with interest rates: 4% poz. inwest. ser. 109.50, 5% poz. konwers. 67.50, etc.

Table with stock prices: Bank Polski 87.50, Starachowice 31.-, Haberbusch 40.-

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen. Poznań, 21. 5. 1935 r. Platono za 100 kr. żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Table with market prices: Wędy, Mięśnie tużone, Mięśnie tużone starsze, etc.

Table with market prices: Wytuzzone pełnomięsiste, Tuzzone mięsiste, etc.

Table with market prices: Najprzędniejsze cielęta wytuzzone, Tuzzone cielęta, etc.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l. w. z. a. = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t d = 1 słowo. Drobnne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

3. LETNISKI I UZDROWISKA. Krynica, pensjonat Zamek. Chcesz się leczyć w Krynicy być zadowolony? Zamieszkać chrześcijański pensjonat Zamek. Utrzymanie pierwszorzędne od 5 zł.

Maszyny do pisania male i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. Gwarancja. Skóra i S-ka. Poznań. Aleje Marcinkowskiego 23. ngr 8308.

Skład pleczywa cukierków, dobrze prosperujący, śródmieście sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 886.

Pokój meski, światło elektryczne, solidnemu panu. I. VI Fr. Katarzacka 11a, 3 wejścia, m. 59. zdg 87 660.

Znana wróżbiarka Adarell przeprowadza przyszłość z cyfr, kart. ręki. Przyjmuje 10 rano do 9 wieczorem. Poznań, Pędgórna 13 mieszkanie 10, front. zdg 87 811/2.

Gospoia samodzielną dobre świadectwa szuka posady u samotnego pana, ewentualnie starszych samotnych państwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 87 520.

7. SPRZEDAŻ. Sprzedam dom 2 morgi, dobrej ziemi. Zabikowo, Spokojna 12. zdg 87 725.

Dobra egzystencja Kawiarnia - cukiernia powiatowem mieście zaraz sprzedam podwodu stosunków rodzinnych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 87 439.

Dodatki ubraniowe najtaniej Jan Grobelski, Wrocławska 2, dr 2.70.

„Informator” poleca pokoje. Skarbowska 1. zdg 84 494.

26. SZUK. POSADY. Ogłoszenia do 30 słów dla poszu knających posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnosch.

Szukam pracy męzkuć, wyprzedzam bielizne w dom, poza domem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 733.

Nowoczesne urządzenia wolecznicze, inhalatorium solankowe, emulstorum radowe, kąpiele borowinowe, kwasogwowe, noszda Inowrocław. Zdroj Reumatyzm, artretyzm, choroby przemiany materji, kobiece drzewi nerwowe, serca, porażenia Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd Zdrojowiska. ngr 10 825.

Poznański chleb wodny, piekarni Chwałkowska, poleca firma Hahn, Szkoła 18, dr 2413.

16. SZUKA POKOJU. Panienska skromnego, taniego. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 534.

23. ROZMAITE. Wizytówki setka złotej — Ekspresdruk, Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 8113.

Gospoia dobrze polecona, długoletniemi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 754.

Wiojska dziewczyna zaurana z dobremi świadectwami, z dobrem gotowaniem, szuka posady do osób dorosłych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 800.

7. SPRZEDAŻ. Sprzedam dom 2 morgi, dobrej ziemi. Zabikowo, Spokojna 12. zdg 87 725.

Skład kapeluszy damskich Poznaniu zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 006.

15. POKOJE UMEBL. Panienska skromnego, taniego. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 534.

Pończochy - skarpetki dobre tanio tylko w firmie „Haftonis”. Stary Rynek 6, (Wiankowska). Prę 3878-19,71.

Robotnik z prowincji dobrze polecony szuka pracy zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 735.

23. ROZRYWKA. Franciszka Gaal Arcycudny miłosny przebieg Wiosenna Parada najdowcipniejszy humor Kino „Sfinks”.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpiata na miesiąc czerwiec 1935 roku włącznie książkowego dodatku powiescowego. w Poznaniu w ekspedycji z 1.95 w agencjach z 2.20, z odnoseniem do domu z 2.20, na prowincji na pocztach już z odnosze w innych krajach z 5.00. Przy 7-min wydaniach tygodniowo kosztuje „Oreolownik” miesięcznie 2.35 z bez odnosenia do domu. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakadzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 13 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr. na stronie czwartej 50 gr. na stronie drugiej 60 gr. Przed wiadomościami potoczniemi 100 gr. od 1-lamowego milimetra. Drobnne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe (tłuste) 15 gr. każde dalsze słowo 10 gr. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godz. 10.30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godz. 10.15 rano. Za różnicę między zestawem z wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Tadeusz Powidzki. — Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella. Łódź. Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie p. Antoniego Leśniewicza w Poznaniu. — Niezamówionych rekopisów redakcja nie zwraca. Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych z data na dzień następny. Wydawnictwo Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, św. Marcina 10. Telefony: 44-61, 14-76, 83-07, 35-24, 35-25, 40-72. w niedziele, święta i późnym wieczorem tylko 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149.